

Poświęcenie

Karpju, Karpiku, Karpieńku kochany,
Zjeść Cię czy nie zjeść? – oto jest pytanie!
Jesteś tak pięknie na stole podany,
Jednak w stawie lepsze było Twe pływanie.

Hormony szczęścia znacznie się podniosą,
Gdy przed depresją Ty mnie uratujesz-
Zjem Ciebie z chęcią, mając pod uwagę,
Że zimą za mnie życie swe oddajesz!

Będę zachwycać się pięknem natury,
Na dolinę Karpia patrząc uważnie,
Ponieważ Ty wzrok dasz mi doskonały,
Poświęcając szczęśliwe życie dla mnie.

Gdy koncentrację i pamięć mi dajesz,
Ja śmieszne piszę wierszyki o Tobie.
Wtedy jeszcze piękniejszy się wydajesz
I cały naród pamięta o rybie!

Po przeczytaniu informacji w prasie,
Wiem, jak na kości wpływasz wyśmienicie.
Dzięki Tobie mogę być szczupła w pasie,
Więc jeść Cię będę przez całe me życie!

Agnieszka Kawczak

Gimnazjum w Osieku